

# SZCZĘŚLIWY, KOMU ODPUSZCZONO!



## SZCZĘŚLIWY, KOMU ODPUSZCZONO!

Powoli i z trudem pnie się pociąg poprzez górzysty teren. Stara lokomotywa, sapiąc i dysząc, wiezie gości do miejsc wczasowych. Wszędzie można dostrzec radosne, pełne oczekiwania twarze. W jednym przedziale jednak siedzi dwóch mężczyzn, młodszy wygląda na nieszczęśliwego. Poważne zmartwienie obciąża jego serce. Starszy współpasażer obserwuje go w zamyśleniu, w końcu nawiązuje z nim rozmowę. Młodszy jest niespokojny i podniecony, najpierw zaczyna rozmowę niepewnie, z dużymi przerwami. Kiedy jednak spostrzega, że nie spotyka się ze zwykłą ciekawością, lecz ze szczerym współczuciem, z jego ust zaczyna płynąć opowieść.

„Siedziałem parę lat w więzieniu – mówi – dziś rano zostałem zwolniony, teraz jestem w drodze do domu. Ach! Jaką hańbę przyniosłem moim najbliższym! Przez te wszystkie lata nawet mnie nie odwiedzili. Niewiele też pisali. Nie mam im tego za złe, ponieważ znieważyłem ich miłość do mnie. Być może nie odwiedzili mnie z tego powodu, że podróż była taka daleka i droga, zaś listy w naszym domu pisało się bardzo rzadko. Czasem łudzę się, że mi przebaczyli, chociaż mam co do tego wiele obaw. Nienawidzę mego przeszłego życia i bardzo żałuję wszystkiego, co się stało!” Po tych słowach ukrył w dłoniach twarz ze wzruszenia. Po chwili mówił dalej: „Napisałem rodzicom w liście, aby dali mi znak przebaczenia. Ponieważ pociąg ten przejeżdża tuż obok naszej małej posiadłości, więc prosiłem, by wywiesili

białą wstęgę na dużej jabłoni, która rośnie koło płotu, obok toru kolejowego, jeśli mi przebaczą. Chciałem im w ten sposób ułatwić sytuację. Gdyby jednak mi nie przebaczyli i nie chcieli mnie widzieć w domu, wtedy nie mają wywieszać wstęgi, a ja nie wysiądę z pociągu, lecz pojadę dalej, sam nie wiem dokąd”.

Jego niepokój wyraźnie wzrastał. Pociąg zbliżał się do jego rodzinnego miasteczka, a on bał się nawet spojrzeć w okno. „Za chwilę przejedziemy przez mały mostek, a potem... tak, potem...” Starszy mężczyzna zamienił się z nim miejscem i zapewnił go, że będzie pilnie obserwował określoną jabłoń przy płocie. Wkrótce potem położył mu bez słowa rękę na ramieniu, bowiem i jemu stanęły łzy w oczach. Po chwili wykrzyknął: „Oto i ona! Cała jabłoń pełna jest białych wstążek!” W tym momencie z twarzy młodego człowieka znikła troska, gorycz i niepewność. Obaj poczuli się tak, jakby przeżyli cud, a oczy młodszego lśniły ze szczęścia.

Również i ty możesz jeszcze dziś nazwać to szczęście swoim szczęściem! Ach, gdybyś wiedział, jak bardzo tęskni Ojciec Niebiański za tym, abyś nawrócił się do Niego, abyś zawrócił ze złej, grzesznej drogi życia! Nie musiałeś obrabować banku, nikogo napaść czy siedzieć w więzieniu za jakieś przestępstwa, ponieważ każdy człowiek jest więźniem własnego „Ja” i już z natury więźniem grzechu. Czy odczułeś kiedyś osobiście, że ciężar niewoli grzechu jest dla ciebie takim ciężarem, którego chciałbyś się koniecznie pozbyć? Jeśli tak, to uczyn podobnie, jak młodzieniec, o którym nam mówi Biblia - Syn Marnotrawny. On postanowił wrócić do swojego

ojca i powiedział: „Wstanę i pójdę do mego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i przeciwko tobie”. (Łuk. 15,18). I nie tylko postanowił o tym w swoim sercu, ale też to uczynił. Wstał więc i poszedł do ojca. Z pewnością w drodze był niespokojny, miał też wątpliwości, podobnie jak młody człowiek w pociągu. Kiedy jednak ujrzał jabłoń pełną wstęg, wtedy w jego serce wstąpiła otucha i nieopisana radość. „Wstał więc i poszedł do ojca swego. A kiedy jeszcze był daleko, ujrzał go ojciec jego, użalił się i pobiegłszy, rzucił mu się na szyję i pocałował go” (Łuk. 15,20). Ten dowód boskiej miłości jest znaczący również dla ciebie. Szczęśliwy, komu odpuszczono. Jeszcze dzisiaj możesz osiąść to szczęście!

---

*Piszcie na adres:*

## **Rozpowszechnianie Literatury Chrześcijańskiej**

59-920 BOGATYNIA, ul. Kościuszki 60

63-520 GRABÓW n/Prosną, ul. Ostrowska 1

40-116 KATOWICE, ul. Cicha 22

43-190 Mikołów ul. Waryńskiego 42a

43-180 Orzesze ul. Bukowina 55

00-873 Warszawa ul. Ogrodowa 37 lok. 14

**e-mail: [rlch@rlch.pl](mailto:rlch@rlch.pl) [www.chrzescijanin.strefa.pl](http://www.chrzescijanin.strefa.pl)**